

Chcą się odłączyć, bo mają dość Obamy?

13 listopada 2012

Po reelekcji Baracka Obamy fala niezadowolonych wyborców postanowiła działać. Już ok. 20 stanów chce odłączenia od USA.

Ponad 100 tys. Amerykanów podpisało się pod petycjami na stronie Białego Domu, wzywającymi do umożliwienia ich stanom odłączenia się od USA po reelekcji Baracka Obamy. Przoduje Teksas, w którym zebrano ponad 25 tys. podpisów. Petycje zamieszczone są w prowadzonym przez Biały Dom serwisie „We the People”.

Do tej pory największą popularność zyskała petycja w Teksasie (Romney uzyskał tam przewagę 15 punktów procentowych nad urzędującym prezydentem). Pod tekstem, w którym wspomniane są „rażące naruszenia” praw Amerykanów, podpisało się ponad 25 tys. osób, a ich liczba stale rośnie. Tym samym przekroczony został próg, od którego Biały Dom zobowiązał się ustosunkować do petycji.

Autorzy większości petycji większości powołują się na Deklarację Niepodległości. Stan Georgia natomiast odwołuje się do wojny secesyjnej.

„Tak jak w 1860 r. Południe odłączyło się od Unii, tak w 2012 r. stan Georgia chciałby odłączyć się od USA” – oświadczają mieszkańcy Georgii.

Opracowanie: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl